

Sygn. akt VW 221/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Daria Wojciechowska

Protokolant: Beata Lechowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 15.04.2015 r., 20 maja 2015 r.

sprawy Ł. J. s. A. i J. z domu K. ur. (...) w M.

obwinionego o to że:

W dniu 23 stycznia 2014 r. o godz. 16:40 na ul. (...) w W., kierując pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym B-33 "ograniczenie prędkości do 60 km/h" i przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h, co zostało zarejestrowane za pomocą urządzenia do pomiaru prędkości (...).

tj. za wykroczenie z art. 92 a KW w związku z § 27.1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 31 lipca 2002r w sprawie znaków i sygnałów drogowych /Dz.U. Nr 170 poz. 1393/.

orzeka

I. Obwinionego Ł. J. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 92a kw skazuje go i wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 30 złotych tytułem opłaty , obciąża go kosztami postępowania w sprawie w kwocie 100 złotych.

Sygn. akt V W 221/15

UZASADNIENIE

Ł. J. został obwiniony o to, że w dniu 23 stycznia 2014 r. o godz. 16.40 na ul. (...) w W., kierując pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym B-33 „ograniczenie prędkości do 60 km/h” i przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h, co zostało zarejestrowane za pomocą urządzenia do pomiaru prędkości (...),

tj., za wykroczenie z art. 92a kw w zw. § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 32 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U. Nr 170, poz. 1393).

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 stycznia 2014 r. o godz. 16.40 na ul. (...) w W. urządzenie do pomiaru prędkości typu (...) zarejestrowało fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującego pojazdem marki F. o nr rejestracyjnym (...).

Wskazany pojazd w momencie dokonywania pomiaru poruszał się z prędkością 86 km/h, przy obowiązującym w tym miejscu ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 60 km/h. Przedmiotowe urządzenie do samoczynnej rejestracji pomiaru prędkości posiadało w dniu zdarzenia ważne świadectwo legalizacji ponownej.

Na podstawie informacji uzyskanej od właściciela pojazdu (...) S.A. II O/ w W. ustalono, że kierującym pojazdem we wskazanym miejscu i czasie był Ł. J..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie notatki urzędowej (k. 1-2), dokumentacji fotograficznej (k. 4), kserokopii świadectwa legalizacji (k. 5), kserokopii wniosku (k. 16).

Obwiniony Ł. J. nie składał wyjaśnień na etapie czynności wyjaśniających. W toku postępowania jurysdykcyjnego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania Sądu, ograniczając się do przedłożenia wniosku o umorzenie postępowania z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Do wniosku obwiniony załączył wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 marca 2014 r., P 27/13 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2013 r., III KK 431/13 (k. 20-21).

Obwiniony Ł. J. ma 29 lat, jest żonaty, na jego utrzymaniu pozostaje półtoraroczne dziecko. Prowadzi własną działalność gospodarczą, uzyskując z tego tytułu dochód w wysokości 2 000 – 2 500 zł miesięcznie. Nie był uprzednio karany, nie był również leczony psychiatrycznie ani odwykowo (k. 45).

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę obwinionego Ł. J. w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na pozaosobowym materiale dowodowym w postaci dokumentacji fotograficznej (k.4), świadectwa legalizacji (k.5) oraz kserokopii wniosku o wydanie dowodu osobistego wraz z wizerunkiem twarzy obwinionego (k. 16). Ujawnionym w sprawie dowodom z dokumentów Sąd przydał walor w pełni wiarygodnych środków dowodowych. Strony nie kwestionowały prawdziwości ani autentyczności ww. dokumentów. Dokumenty te ze względu na swój charakter i rzeczowy walor nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności oraz faktu, na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały, toteż Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby odmówić im wiarygodności i mocy dowodowej. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Bezsporny w sprawie jest fakt przekroczenia w dniu 23 stycznia 2014 r. o godz. 16.40 przez kierującego pojazdem marki F. o nr rejestracyjnym (...) dozwolonego ograniczenia prędkości o 26 km/h, co zostało zarejestrowane przez urządzenie do pomiaru prędkości, posiadające ważne w dniu zdarzenia świadectwo legalizacji ponownej (k. 4 i 5).

Z informacji uzyskanych od właściciela pojazdu (...) S.A. II O/ w W. wynika, że kierującym pojazdem marki F. o nr rejestracyjnym (...) w dniu 23 stycznia 2014 r. o godzinie 16.40 na ul. (...) w W. był obwiniony Ł. J., co skutkowało zarzuceniem obwinionemu popełnienia czynu z art. 92a kodeksu wykroczeń.

Wykroczenie stypizowane w powyższym przepisie polega na penalizacji niestosowania się do ograniczeń prędkości określonych ustawą i znakami drogowymi. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 92a kw kto, prowadząc pojazd nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym, podlega karze grzywny.

Z powyższego wynika, iż znamiona wykroczenia z art. 92a kw wyczerpuje już samo przekroczenie określonej prędkości. Dla bytu tego wykroczenia nie jest istotne wystąpienie skutku w postaci zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Ustawodawca przyjął bowiem podyktowane doświadczeniem życiowym założenie, że każde niepodporządkowanie się ograniczeniu prędkości jest niebezpieczne, nawet jeżeli w konkretnych okolicznościach niebezpieczne nie było.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu obwiniony swoim zachowaniem polegającym na przekroczeniu o 26 km/h dopuszczalnej prędkości określonej znakiem B-33 wyczerpał znamiona zarzucanego mu wykroczenia z art. 92a kw.

Okoliczności wskazane we wniosku o ukaranie potwierdziły się przede wszystkim w dokumentacji fotograficznej przedstawiającej miejsce, czas i podstawowe okoliczności wykroczenia (k. 4), kserokopii świadectwa legalizacji (k. 5) oraz kserokopii wniosku (k. 16).

Całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje, że obwiniony nie zastosował się do obowiązku jazdy z prędkością administracyjnie dozwoloną - do 60 km/h - określoną przez znak drogowy B-33, a poruszając się w momencie dokonania pomiaru z prędkością 86 km/h, przekroczył tym samym dopuszczalną prędkość o 26 km/h.

Fakt nieprzyznania się przez obwinionego do popełnienia zarzucanego mu czynu nie podważył oceny Sądu co do przypisania mu sprawstwa wykroczenia z art. 92a kw. Analiza znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji fotograficznej oraz możliwość dokonania przez Sąd ich bezpośredniej konfrontacji z osobą obwinionego uczestniczącego w rozprawie, prowadzi do wniosku, że to obwiniony był kierującym w dniu 23 stycznia 2014 r. o godzinie 16.40 na ul. (...) w W. pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...). Nieprzyznanie się do winy przez obwinionego nie może skutecznie podważyć wyniku porównania zdjęć z k. 4 i 16 z obserwacją osoby obwinionego. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego z postępowania sądowego, gdzie nie przyznał się do winy, traktując je jako chęć uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Analiza okoliczności sprawy pozwala także na przyjęcie, iż obwiniony działał w zamiarze bezpośrednim. Jako osoba dorosła, w pełni poczytalna i sprawna umysłowo, świadomie dopuścił się zarzucanego mu czynu. Nie stosując się do podstawowych reguł dotyczących ruchu pojazdów znanych wszystkim kierującym, wyczerpał swoim zachowaniem dyspozycję art. 92a kw.

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do ekskulpacji obwinionego z uwagi na złożone przez niego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. Zważyć należy że dotyczą one innej sytuacji procesowej domniemanego sprawcy wykroczenia, czego zdaje się nie zauważył obwiniony w niniejszej sprawie o czyn z art. 92a kw a nie art. 96 § 3 kw. Zaznaczenia wymaga, że powoływane przez obwinionego judykaty w ogóle nie dotyczyły merytorycznie zagadnień związanych z przedmiotem niniejszego postępowania bądź dotyczyły przeszłego stanu prawnego.

Niezasadne wątpliwości obwinionego w zakresie uprawnień przysługujących Straży Miejskiej w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 kw rozstrzygnęła uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, której nadano moc zasady prawnej z dnia 30 września 2014 r., I KZP 16/14, (OSNKW 2014, nr 11, poz. 80), w której stwierdzono, iż na podstawie przepisu art. 17 § 3 kw w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 kw.

Zarazem nie budzi również wątpliwości przymiot Straży Miejskiej działania jako uprawniony oskarżyciel publiczny w niniejszym postępowaniu.

Zgodnie z art. 129b ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. (tj. Dz.U. z 2012 r., poz.1137) kontrola ruchu drogowego w gminach lub miastach, które utworzyły straż gminną (miejską) może być wykonywana przez strażników gminnych (miejskich). Ponadto w myśl ust. 2 pkt 1b przywołanego przepisu, strażnicy gminni (miejscy) są uprawnieni do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec kierującego pojazdem naruszającego przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzenia rejestrującego, do którego używania uprawnia ich art. 129b ust. 3 pkt 3 omawianej ustawy. Tym samym na podstawie powołanych wyżej przepisów Straży Miejskiej przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego zgodnie z art. 17 § 3 kw.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj naruszonego przez obwinionego dobra prawnego, tj. bezpieczeństwo i porządek w ruchu lądowym. Nagminność popełnianych tego rodzaju wykroczeń musi spotkać się ze stanowczą reakcją karnoprawną.

Wykroczenie wskazane w art. 92a kw zagrożone jest karą grzywny, toteż maksymalna sankcja karna za jego popełnienie wynosi 5 000 zł w myśl art. 24 § 1 kw.

Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, jak również możliwości finansowe obwinionego Sąd uznał, że orzeczona kara grzywny w wysokości 300 zł jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinionego i stopnia jego zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno-wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego.

Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa.

O kosztach postępowania i opłatach orzeczono na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.). Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości 100 zł i wymierzył mu opłatę w wysokości 30 zł.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.